



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 kwietnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska (przewodniczący)

SSN Eugeniusz Wildowicz

SSN Paweł Wiliński (sprawozdawca)

Protokolant Agnieszka Niewiadomska

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Józefa Gemry,

w sprawie **T. W.**

skazanego z art. 56 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 17 kwietnia 2024 r.,

kasacji wniesionej przez obrońcę

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie

z dnia 6 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 101/20,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 14 stycznia 2020 r., sygn. akt II K 60/14,

**uchyla zaskarżony wyrok w stosunku do T. W. i w tym zakresie
przekazuje sprawę Sądowi Apelacyjnemu w Rzeszowie do
ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.**

Eugeniusz Wildowicz Barbara Skoczowska Paweł Wiliński

[PGW]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 14 stycznia 2020 r., sygn. akt II K 60/14, Sąd Okręgowy w Rzeszowie uznał T. W. za winnego: przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., za które wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności; przestępstwa skarbowego z art. 56 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. oraz 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 2 i 5 k.k.s., za które wymierzył mu karę 4 lat pozbawienia wolności i karę grzywny w wysokości 500 stawek, przy przyjęciu dziennej stawki na kwotę 1.000 zł, oraz orzekł 4-letni zakaz prowadzenia działalności gospodarczej; przestępstwa z art. 273 k.k. w zw. z art. 12 k.k., za które wymierzył mu karę roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. W miejsce kar jednostkowych, Sąd I instancji, orzekł karę łączną 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem skazującym objęty został także J. S.

Po rozpoznaniu apelacji obrońców oskarżonych, wyrokiem z dnia 6 czerwca 2022 r., sygn. akt II AKa 101/20, Sąd Apelacyjny w Rzeszowie zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że uniewinnił J. S. od dokonania wszystkich zarzucanych mu czynów, zaś w odniesieniu do T. W. zmienił wyrok w ten sposób, że z opisu czynu przypisanego oskarżonemu T. W. jako przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. wyeliminował zwrot „oraz wspólnie i w porozumieniu z J.S.”; za podstawę wymiaru kary za czyn przypisany jako przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. i art. 62 § 2 k.k.s. i art. 61 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 1 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1, 2 i 5 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 k.k.s. przyjął art. 62 § 2 k.k.s. w zw. z art. 7 § 2 k.k.s. w zw. z art. 38 § 2 pkt 1 k.k.s.; za podstawę wymiaru kary łącznej pozbawienia wolności przyjął art. 85 § 1 k.k. w zw. z art. 20 § 2 k.k.s. i w zw. z art. 39 § 1 i 2 k.k.s., a w pozostałej części wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie utrzymał w mocy.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego T. W., zaskarżając go na korzyść skazanego oraz zarzucając:

1. rażące naruszenie prawa procesowego, które to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez to, że w składzie sądu II instancji zasiadał SSA G. Z., powołany na urząd sędziego na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa, ukształtowanej w trybie określonym

przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, a nadto zachodzą w stosunku do tego sędziego indywidualne okoliczności, takie jak brak zasięgnięcia opinii zgromadzenia ogólnego sędziów apelacji oraz powołanie go w lipcu 2018 r. na stanowisko Rzecznika dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w Rzeszowie w sytuacji, w której tenże był jeszcze sędzią Sądu Okręgowego w Tarnowie, a także powiązania go z aferą związaną z egzaminem na sędziego B. P., kiedy to wiemy, że nie uzupełnił za nią testów nie dlatego, że nie chciał brać udziału w tym wątpliwym prawnie i moralnie procederze, ale dlatego, że nie było to wykonalne, co bacząc na uniewinnienie drugiego oskarżonego, który dokumentował się listami poparcia od polityków związanych z partią rządzącą [...] (cztery opinie o skazanym wydane przez posła A. K. - [...], senatora J. R. - [...], księdza J. F. i Prezydenta Miasta O. J. G., s. 5 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego) w konsekwencji prowadzi do jednoznacznego stwierdzenia, że w orzekaniu w niniejszej sprawie w sądzie II instancji brała udział osoba niezdolna do orzekania, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k.;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, które to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, a mianowicie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. poprzez to, że sąd II instancji z urzędu, do czego był zobligowany, w ogóle nie weryfikował składu sądu I instancji, kiedy to w składzie sądu I instancji zasiadał początkowo SSR delegowany do SO T. M., który to fakt, przy braku jakichkolwiek informacji odnośnie tejże delegacji do Sądu Okręgowego w Rzeszowie w aktach sprawy, sam przez się obligował sąd II instancji do poczynienia ustaleń czy delegacja ta była zgodna z art. 77 Prawa o ustroju sądów powszechnych, zwłaszcza, że z ogólnie dostępnych uchwał KRS wynika, że w czasie prowadzenia tegoż postępowania sędzia orzekał w ramach jednorazowych delegacji Prezesa SA w Rzeszowie oraz delegacji Ministra Sprawiedliwości, przy czym wg powszechnie dostępnych źródeł delegacja Ministra Sprawiedliwości skończyła się 30 listopada 2015 r., a rozprawy w sprawie niniejszej miały miejsce dalej z jego udziałem jako sędziego SSR del. do Sądu Okręgowego w Rzeszowie również w roku 2016, co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia, że w orzekaniu w niniejszej sprawie

- w sądzie I instancji brała udział osoba niezdolna do orzekania, co stanowi bezwzględną przyczynę odwoławczą wskazaną w art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k.;
3. rażące naruszenie prawa procesowego, które to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku tj. art. 439 1 pkt 9 k.p.k. w zw. z art. art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k., art. 2 § 2 k.k.s. oraz art. 44 § 1 i 5 k.k.s. w zw. z art. 62 § 2 k.k.s. w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 stycznia 2017 r., do którego to doszło w skutek nie umorzenia postępowania co do czynu z pkt II komparycji wyroku, który to czyn miał zostać popełniony w okresie od 26 marca 2008 r. do dnia 30 marca 2009 r. a wyrok w sprawie został wydany dnia 14 stycznia 2020 r, kiedy to czyn z pkt II uległ przedawnieniu z dniem 31 marca 2019 r., bowiem w dacie czynu art. 62 § 2 k.k.s. przywidywał wyłącznie zagrożenie karą grzywny do 240 stawek dziennych, a w takiej sytuacji zgodnie z art. 44 § 1 i 5 k.k.s. do przedawnienia musiało dojść, niezależnie od tego czy weźmiemy pod uwagę terminy przedawnienia z k.k.s. obowiązujące w dacie czynu, czy też z daty orzekania w terminie 5 lat od czasu jego popełnienia, nie więcej jednak niż 10 lat, w sytuacji gdy wszczęto postępowanie przeciwko sprawcy, co faktycznie w tymże okresie miało miejsce, niemniej nie wpłynęło na fakt, że procedowanie w sprawie skończyło się nieprawomocnie dnia 14 stycznia 2020 r. tj. po upływie już kilku miesięcy od upływu terminy przedawnienia;
 4. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k. i art. 410 k.p.k. oraz w zw. z art. 366 § 1 k.p.k., 393 § 1 k.p.k. i 143 § 1 pkt 7 k.p.k., polegające na tym, że sąd II instancji rozpatrując apelacje obrońcy Skazanego nie wyszedł poza granice zaskarżenia (uwaga obecnego obrońcy: w apelacji można przyjąć, że w pewnym sensie zarzut nie odtworzenia nagrań został wydedukowany, niemniej z ostrożności procesowej podnoszę, że sąd odwoławczy winien nad tą okolicznością procesową sam się pochylić, bacząc aby wszelakie ustalenia w sprawie bazowały na prawdzie i całości materiału dowodowego) i podniesionych zarzutów, zasadniczo utrzymując w mocy rażąco niesprawiedliwe orzeczenie sądu a quo, które to zapadło z oczywistym naruszeniem art. 366 § 1 k.p.k. w skutek nie wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności sprawy, następnie powielone w skutek zaniechania przez sąd odwoławczy odtworzenia w toku

rozprawy apelacyjnej całości materiałów pochodzących z kontroli operacyjnej, pomimo uznania przez sąd ad quem swojej zdolności do wydania orzeczenia kończącego postępowanie w sprawie, kiedy to sąd ad quem analizując protokoły z rozpraw przeprowadzonych przed sądem a quo miał wiedzę, że odtwarzanie nagrań pochodzących z kontroli operacyjnej na wniosek oskarżyciela publicznego złożony na rozprawie dnia 17 listopada 2016 r. ograniczono do treści istotnych dla niniejszego postępowania, absolutnie nie wyjaśniając czymże są te najistotniejsze treści i jak doszło do ustalenia, że akurat dane nagrania bez ich odsłuchiwania uznano za najistotniejsze, a także wiedząc, że sąd pierwszoinstancyjny w ogóle zaniechał sporządzania protokołów z odsłuchiwanych nagrań w tym zakresie (rozprawy nie były przy tym nagrywane), co w sposób oczywisty naruszało zasadę równości broni i nie dawało żadnemu sądowi pełnego obrazu stanu faktycznego sprawy, a jedynie fragmentaryczny, jednostronnie niekorzystny dla Skazanego, podyktowany przez oskarżyciela publicznego, co w konsekwencji doprowadziło do sytuacji w której kontrola odwoławcza miała wyłącznie iluzoryczny charakter, bowiem nie opierała się na całości zgromadzonego materiału dowodowego, co też mogło prowadzić do odmiennego rozstrzygnięcia w sprawie;

5. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 433 § 1 k.p.k. w zw. z art. 440 k.p.k., polegające na tym, że sąd II instancji rozpatrując apelację obrońcy Skazanego nie wyszedł poza granice zaskarżenia i podniesionych zarzutów, zasadniczo utrzymując w mocy rażąco niesprawiedliwe orzeczenie sądu a quo, które to zapadło z oczywistym naruszeniem art. 273 k.k., które to miało istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, albowiem w zasadzie bezkrytycznie sąd odwoławczy zaakceptował, że Skazany dopuścił się czynu z art. 273 k.k. przyjmując w ślad za sądem a quo, że wielokrotnie użył dokumentów poświadczających nieprawdę co do okoliczności mających znaczenie prawne w rozumieniu art. 271 § 1 kk, kiedy to zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w szczególności zeznania L. P. oraz A. P., nie pozwalał na ustalenie, że Skazany posługiwał się dokumentem autentycznym, a zatem wystawionym przez uprawnioną osobę i w ramach przysługujących jej uprawnień, bowiem jak klarownie wynikało z akt sprawy dokumenty, którymi

posłużył się Skazany pochodzili od osób nieuprawnionych tj. faktycznie zostały sporządzone i podpisane przez L. P. lub A. P., bądź inne nie uprawnione do tego osoby nie zaś przez właścicieli firm, które miały dokonywać i dokonywały faktycznie sprzedaży kart pre-paid na rzecz Skazanego;

6. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 433 §§ 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez nienależyte rozpoznanie wszystkich zarzutów apelacji w granicach tego środka odwoławczego, w tym przede wszystkim zaniechanie kompleksowego, zgodnego z art. 424 § 1 k.p.k. odniesienia się do zarzutu apelacji obrońcy dotyczącego obrazy art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 424 § 1 k.p.k., kiedy to obrona wywodziła, że sąd I instancji wyrokując pominął zeznania świadków P. M., M. B., J. L., R. S. oraz P. M. w zakresie w jakim świadkowie Ci potwierdzali uznane za niewiarygodne wyjaśnienia Skazanego, a także w zakresie w jakim obrona podnosiła, że w sposób nienależyty doszło do oceny zeznań kluczowych świadków, którzy to jak A. P. czy O. N. wskazywali, że Skazany był wyłącznie niewtajemniczonym w proceder przestępczy klientem, gdzie pomimo ilości zarzutów apelacyjnych i ich zasadności oraz szczegółowości, sąd ad quem stwierdził w uzasadnieniu lakonicznie, że: „Ramy niniejszego uzasadnienia nie pozwalają na powtórzenie oceny materiału dowodowego w takim zakresie, w jakim było to obowiązkiem Sądu I instancji. Zaznaczyć jedynie należy, że Sąd odwoławczy nie zgadza się z subiektywną oraz w znacznej części gołosłowną oceną autora apelacji, natomiast w całości podziela ocenę dokonaną przez Sąd I instancji i przedstawioną w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku”, kiedy to właśnie brak należytego pochylenia się nad zeznaniami wskazanych w apelacji świadków prowadził do wywiedzenia apelacji, bowiem ocena na poziomie- wiarygodne lub nie wiarygodne, a dokładnie powielana przez sąd a quo formuła: „Świadek w sposób wiarygodny przedstawia informacje, które nabył w ramach swoich obowiązków zawodowych. Niezwiązany ze stronami postępowania”, można swobodnie a nie dowolnie rzec, że nic nie mówi o procesie dojścia do takiej oceny i ciężko wręcz bacząc na cały zgromadzony materiał dowodowy się do takowej odnieść, co prowadzi do jednoznacznego wniosku, że sąd ad quem dokonał kontroli instancyjnej niedbale, w sposób

rażąco odbiegający od ustawowego wymogu rzetelnej kontroli instancyjnej, co obrazuje, że kontrola instancyjna wydanego orzeczenia była jednostronna, wybiórcza, całkowicie dowolna i tym samym nie odpowiadająca kryteriom wynikającym z treści wymienionych przepisów procedury karnej;

7. rażące i mające wpływ na treść orzeczenia naruszenie prawa procesowego przez naruszenie art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 440 k.p.k. oraz art. 7 k.p.k. w zw. z art. 424 § 1 k.p.k. do którego to doszło w wyniku poczynienia przez sąd odwoławczy odmiennych ocen stanu faktycznego niż to poczynił sąd a quo, ale bez żadnej logiki rozróżnionych w stosunku do oskarżonych w niniejszej sprawie, kiedy de facto, wszelkie argumenty jakie sąd odwoławczy powołał jako przemawiające za uniewinnieniem J. S., przytoczone począwszy od str. 30 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego, są identyczne z tymi jakie należałoby poczynić w stosunku do Skazanego T. W., czego to sąd ad quem nie zrobił, nie wiedzieć z jakich powodów przyjmując uniewinnienie na bazie tożsamy argumentów jednego z oskarżonych, przy dokonaniu wyłącznie korekty kwalifikacji prawnej czynu co do drugiego, co też bacząc na wątpliwości związane z możliwymi wpływami politycznymi na sędziego G. Z. oraz faktem posługiwania się przez uniewinnionego J. S. szeregiem rekomendacji od polityków z ramienia partii rządzącej, rodzić musi stanowczą konkluzję, że w niniejszej sprawie doszło do rażąco niesprawiedliwego rozstrzygnięcia.”

Mając na uwadze powyższe, skarżąca wniosła o uchylenie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie w stosunku do skazanego, a także w zakresie czynu przypisanego jako przestępstwo z art. 62 § 2 k.k.s. o umorzenie postępowania w sprawie, w zakresie czynu przypisanego jako przestępstwo z art. 273 k.k. o uniewinnienie skazanego, zaś w zakresie czynu z pkt I wyroku o przekazanie sprawy sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

W odpowiedzi na kasację Prokurator Prokuratury Okręgowej w Krakowie wniosła o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Obecny na rozprawie prokurator Prokuratury Krajowej wniósł o uchylenie wyroku z powodu wystąpienia bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja okazała się skuteczna w tym znaczeniu, że wobec ujawnienia się bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k., związanej z wadliwie ukształtowanym składem Sądu II instancji, doprowadziła do uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie i przekazania sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. W konsekwencji powyższego zbędnym okazało się rozważenie pozostałych zarzutów kasacji.

Sąd Najwyższy za zasadne uznaje odwołać się na wstępie do treści uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r., BSA-I-4110-1/20, podkreślając, że wykładnia prawa zawarta w tej uchwale jest obowiązująca i w myśl art. 87 ust. 1 ustawy o SN Sąd Najwyższy pozostaje nią związany jako zasadą prawną. Sędziów tego Sądu nie może zatem zwolnić z obowiązku jej przestrzegania żadna subiektywna czy inna okoliczność, w tym zgłoszone do uchwały zdanie odrębne, czy interes w korzystnej dla sędziego, a odmiennej wykładni przepisu art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. Związani uchwałą trzech Izb Sądu Najwyższego pozostają co oczywiste także sędziowie Sądu Najwyższego orzekający w innych niż Izba Karna izbach tego Sądu.

Jak wynika z treści uchwały trzech Izb Sądu Najwyższego „Nienależyta obsada sądu w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. [...] zachodzi także wtedy, gdy w składzie sądu bierze udział osoba powołana na urząd sędziego w sądzie powszechnym albo wojskowym na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw, jeżeli wadliwość procesu powoływania prowadzi, w konkretnych okolicznościach, do naruszenia standardu niezawisłości i bezstronności w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej oraz art. 6 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności.”

W odniesieniu do sędziów sądów powszechnych wadliwość procedury nominacyjnej nie powoduje zatem wprawdzie automatycznie, że sąd z udziałem sędziego powołanego w takiej procedurze jest sądem nienależycie obsadzonym w rozumieniu art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. Jeżeli jednak ujawnione zostaną przez strony albo staną się Sądowi Najwyższemu znane z urzędu okoliczności wskazujące na

wątpliwości co do bezstronności sędziego rozwiąć je może albo potwierdzić szczegółowe ich badanie, do którego Sąd Najwyższy jest uprawniony i zobowiązany zarazem.

Sąd Najwyższy w tym składzie podtrzymuje nadto wielokrotnie wyrażany w innych swoich orzeczeniach pogląd, że Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana ustawą o KRS z 2017 r., nie jest organem niezależnym od władzy wykonawczej i ustawodawczej, a tym samym nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje art. 187 ust. 1 Konstytucji RP (zob. uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego: z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22 i z dnia 5 kwietnia 2022 r., III PZP 1/22; postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 27 lutego 2023 r., II KB 10/22, z dnia 13 kwietnia 2023 r., III CB 6/23 i z dnia 19 października 2023 r., I ZB 52/22.; wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 26 lipca 2022 r., III KK 404/21, z dnia 12 października 2022 r., III KK 193/20, z dnia 19 października 2022 r., II KS 32/21, z dnia 14 grudnia 2022 r., II KK 206/21, z dnia 15 lutego 2023 r., II KK 571/22, z dnia 6 kwietnia 2023 r., II KK 119/22, z dnia 19 kwietnia 2023 r., III KK 375/21, z dnia 17 maja 2023 r., V KK 17/23, z dnia 14 czerwca 2023 r., II KK 489/21, z dnia 18 lipca 2023 r., III KS 26/22, z dnia 24 sierpnia 2023 r., V KK 562/22, z dnia 26 września 2023 r., II KK 288/23, z dnia 28 września 2023 r., II KK 55/23, z dnia 11 października 2023 r., III KK 185/23, z dnia 18 października 2023 r., III KK 60/23, z dnia 8 listopada 2023 r., III KK 239/23). Tożsame wnioski wynikają z orzeczeń trybunałów międzynarodowych – Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej i Europejskiego Trybunału Praw Człowieka (zob. wyroki ETPCz: z dnia 22 lipca 2021 r., w sprawie Reczowicz przeciwko Polsce [skarga nr 43447/19], z dnia 8 listopada 2021 r., Dolińska-Ficek i Ozimek przeciwko Polsce [skargi nr 49868/19 i 57511/19], z dnia 3 lutego 2022 r., Advance Pharma sp. z o.o. przeciwko Polsce [skarga nr 1469/20], z dnia 15 marca 2022 r. [Wielka Izba], Grzęda przeciwko Polsce (skarga 43572/18), z dnia 23 listopada 2023 r., Wałęsa przeciwko Polsce [skarga nr 50849/21] oraz wyroki TSUE z dnia 15 lipca 2021 r., C-791/19, z dnia 21 grudnia 2023 r., C-718/21).

Konsekwencją dopuszczenia do funkcjonowania, w sferze obejmującej proces nominacyjny sędziego, organu powołanego w sposób sprzeczny z Konstytucją RP, jest odpadnięcie przyjmowanego dotąd powszechnie domniemania niezawisłości i

bezstronności sędziego nominowanego na wniosek tego organu. Tym samym, jak to stwierdzono w uzasadnieniu powołanej wyżej uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., I KZP 2/22, nie istnieje już to domniemanie w stosunku do osób, które przystąpiły do konkursów sędziowskich po dniu 17 stycznia 2018 r., a ustalenie czy konkretny sędzia, który uzyskał nominację w opisywanych warunkach, nie jest stronniczy, w sytuacji, gdy przestała obowiązywać reguła jego bezstronności, która była zasadą przed 2018 r., wymaga przeprowadzeniu dowodu pozytywnego bezstronności, gdy uprzednio trzeba było wykazać sytuację przeciwną – brak bezstronności.

Jak wskazywano już wielokrotnie w orzecznictwie polskiego Sądu Najwyższego, jak i orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej oraz Europejskiego Trybunału Praw Człowieka problem dotyczący niezależności polskich sądów i ich odpowiedniej struktury ma charakter systemowy. Kwestia ta zwłaszcza wybrzmiewa w tych przypadkach, gdy konkretni sędziowie nie tylko swoją karierę orzeczniczą zaczęli, bądź kontynuowali w oparciu o decyzje Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2018.3), ale brali aktywny udział we wspieraniu wszelkich „reform” wymiaru sprawiedliwości po roku 2015 i utożsamiali się z wyrażanymi przez ówczesnie rządzących kierunkami zmian. Zagadnienie to nabiera dodatkowego wymiaru w przypadku tych sędziów, którzy nie tylko uczestniczyli w bezprawnej procedurze przed niekonstytucyjnym organem, jakim jest wspomniana Rada, ale ponadto przyjmowali stanowiska z rąk Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego i swoimi działaniami w pełnym zakresie popierali te wszelkie decyzje czy zmiany, które następnie były jednoznacznie uznawane przez sądy międzynarodowe za naruszające gwarancje prawa do niezależnego sądu ustanowionego ustawą. Ich kariery w strukturze sądownictwa powszechnego, czy też nawet i Sądu Najwyższego były nietypowe o tyle, że awanse do sądów wyższych instancji lub na stanowiska funkcyjne miały bezprecedensowo szybki charakter.

Przypomnieć należy, że w uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2022 r., w sprawie I KZP 2/22 (OSNK 2022, z. 6, poz. 22) zaakcentowano kluczową dla procesu nominacyjnego okoliczność, tj. że

Krajowa Rada Sądownictwa ukształtowana w trybie określonym prze[...]ami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2018 r. poz. 3) nie jest organem tożsamym z organem konstytucyjnym, którego skład i sposób wyłaniania reguluje Konstytucja RP, w szczególności w art. 187 ust. 1. W uchwale tej zaakcentowano także, że należy mieć na względzie stopniowalność kryteriów doboru do sądów różnego rzędu, gdyż surowsze są wymagania w stosunku do sędziów ubiegających się o awans do sądów, które znajdują się wyżej w strukturze sądownictwa, co prowadzi do konieczności oceny w ramach testu niezawisłości konkretnego sędziego takich okoliczności, jak równoczesność (lub zbliżony czas) uruchomienia drogi awansowej z objęciem ważnego stanowiska w administracji sądowej w drodze arbitralnej decyzji Ministra Sprawiedliwości, utajnienie obrad KRS w zakresie danej kandydatury, jednoznacznie negatywna opinia zgromadzenia ogólnego sędziów, porównanie osiągnięć zawodowych kandydata z doświadczeniem zawodowym i poparciem środowiska dla kontrkandydatów oraz to, czy kandydat w ogóle miał kontrkandydata do awansu, czy też był jedyną osobą, która wzięła udział w danym konkursie.

Obecny skład Sądu Najwyższego w pełni akceptuje argumentację prezentowaną przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniach wyroku SN z dnia 20 grudnia 2023 r., sygn. akt III KK 39/23, a także wyroku SN z dnia 8 lutego 2024 r., sygn. III KK 471/23, odnoszącą się możliwości ukształtowania składu sądu spełniającego standardy niezawisłości i bezstronności, z udziałem sędziego G. Z. W związku z powyższym nie zachodzi potrzeba ponownego drobiazgowego przywoływania i powtarzania ustaleń (poczynionych przez Sąd Najwyższy we wskazanym wyroku w sprawie III KK 39/23) dotyczących przebiegu kariery zawodowej sędziego G. Z. po 2015 roku, ani szczegółów konkursu na stanowisko sędziego w Sądzie Apelacyjnym przed KRS. Wskazać można jedynie w ujęciu syntetycznym na następujące okoliczności:

1. sędzia G. Z. powołany został do pełnienia urzędu na stanowisku sędziego Sądu Apelacyjnego w [...] postanowieniem Prezydenta RP z dnia 10 grudnia 2020 r., na wniosek zawarty w uchwale KRS Nr [...] z dnia 17 czerwca 2020 r.;
2. sędzia G. Z. wykazywał stałe wsparcie dla kandydatur do Krajowej Rady

Sądownictwa, która od 2018 roku jest organem nieodpowiadającym konstytucyjnej charakterystyce. Uznać należy, że złożenie podpisu pod listą poparcia kandydata do Krajowej Rady Sądownictwa, której niekonstytucyjny status w sposób jednoznaczny został określony w orzecznictwie sądów polskich i trybunałów międzynarodowych w sposób jednoznaczny w odbiorze zewnętrznym był i jest odczytywany jako szczególne wsparcie i powiązanie z władzą wykonawczą w okresie, w którym zmierzała ona wprost do ograniczenia niezawisłości i niezależności władzy sądowniczej;

3. w szczególności w 2018 r. udzielił swojego poparcia sędziemu R. P., wobec którego pojawiły się istotne zastrzeżenia wyrażone przez Zgromadzenie Ogólne Sędziów Sądu Apelacyjnego w Krakowie w uchwale z dnia 6 marca 2023 roku. Te zastrzeżenia wynikały z jego delegacji do tego Sądu oraz ubiegania się o stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego w [...];
4. w 2022 r. sędzia G. Z. poparł kandydaturę R. P. jako kandydata do Krajowej Rady Sądownictwa, który wówczas był sędzią Sądu Rejonowego w Jarosławiu i został delegowany do Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie, a zatem o dwie instancje w strukturze sądownictwa powszechnego; co istotne, a co było dotychczas niepraktykowane w wymiarze sprawiedliwości, w tym samym czasie Minister Sprawiedliwości wyznaczył sędziego R. P. pozostającego sędzią sądu rejonowego, na stanowisko Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...];
5. w dniu 9 listopada 2018 r. p.o. Prezesa Izby Dyscyplinarnej powołanej przy Sądzie Najwyższym, stanowiącej w istocie zakazany przez Konstytucję RP sąd wyjątkowy, wyznaczył sędziego G. Z. na funkcję Prezesa Sądu Dyscyplinarnego przy Sądzie Apelacyjnym w [...], a sędzia nominację tę przyjął, mimo świadomości działania sądownictwa dyscyplinarnego w sposób zgodny z wolą polityczną Ministra Sprawiedliwości, skierowaną przeciwko niezależnym i niezawisłym sędziom, kwestionującym reformy wymiaru sprawiedliwości;
6. w dniu 11 listopada 2021 r. Prezes tej samej Izby Dyscyplinarnej wyznaczył ponownie sędziego do pełnienia obowiązków Prezesa Sądu Dyscyplinarnego. Tymczasem w 2021 r. wiedzą powszechną wśród sędziów było istnienie istotnych zastrzeżeń co do niekonstytucyjnego statusu Izby Dyscyplinarnej,

której orzecznictwo trybunałów międzynarodowych odmówiło cech sądu.

Okoliczności powyższe przesądziły o stwierdzeniu wystąpienia w odniesieniu do sędziego G. Z. bezwzględnej przesłanki odwoławczej z art. 439 § 1 pkt. 2 k.p.k. albowiem sędzia, który awansował i obejmował powierzane mu funkcje we wskazanych wyżej warunkach, może być postrzegany jako silnie związany z władzą wykonawczą nierespektującą zasad konstytucyjnych, w szczególności zasady niezależności wymiaru sprawiedliwości. Zatem skoro sędzia G. Z. uzyskał awans na stanowisko sędziego Sądu Apelacyjnego, w wadliwej procedurze, z uwagi na poparcie udzielane władzy wykonawczej w okresie systemowego naruszania przez nią zasad praworządności i trójpodziału władzy, wyrażając swoją postawą poparcie dla dokonywanych zamachów na niezależność i bezstronność sądów, to sąd z udziałem takiego sędziego nie będzie w odbiorze zewnętrznym postrzegany jako sąd w pełni bezstronny i niezawisły.

Te wszystkie elementy uzasadniają stwierdzenie, że w niniejszej sprawie sąd drugiej instancji nie zapewnił prawa do sądu niezawisłego i niezależnego, ustanowionego ustawą w kontekście zarówno konstytucyjnym, jak i konwencyjnym.

Podnoszone w kasacji dodatkowe zarzuty związane z udziałem sędziego G. Z. w „aferze związanej z egzaminem na sędziego B. P.”, córki byłego polityka, czy podniesiony jako zarzut mający dowodzić stronniczości sędziego fakt uniewinnienia przez Sąd odwoławczy orzekający z udziałem sędziego G. Z. drugiego z oskarżonych w tej sprawie, rzekomo z powodu przedstawienia przez niego czterech „listów poparcia od polityków związanych z partią rządzącą Prawa i Sprawiedliwości”, nie mają wpływu na kierunek niniejszego rozstrzygnięcia, a jednocześnie wskazują jak ważna jest realizacja przez sędziego wymogów niezależności i niezawisłości, pozwalająca zewnętrznemu obserwatorowi na całkowitą pewność, że sędzia będzie orzekał w jego sprawie pozostając wolny od wpływów zewnętrznych i bezstronnie.

Uwzględniając całokształt przeprowadzonych powyżej rozważań, należało na podstawie art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k. uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi drugiej instancji. Procedując powtórnie w postępowaniu odwoławczym, Sąd ten rozpozna sprawę w składzie nie rodzącym wątpliwości co do jego niezależności, niezawisłości i bezstronności.

Eugeniusz Wildowicz

Barbara Skoczowska

Paweł Wiliński

[PGW]

[ms]